

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Dwa bezpłatne dodatki tygodniowe:

Ognisko Domowe (dla rodzin), Arkusz powieściowy.

Ojczyznę buduje się
spełnianiem obowiązku!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Spółd. z o. o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.), ul. Wolności 21. — Tel. 61.

Nr. 222.

LESZNO, środa dnia 27 września 1933 r.

Rok XIV.

Pożyczka Narodowa jako element naszej polityki finansowej

Odbył się w Stowarzyszeniu Polskich Dziennikarzy i Publicystów Gospodarczych wieczór dyskusyjny, na którym p. min. Stefan Starzyński, Komisarz Generalny Pożyczki Narodowej, wygłosił referat n. t. „Pożyczka narodowa jako element naszej polityki finansowej”. Po zagajeniu zebrania przez prezesa Stowarzyszenia dr. Alfreda Kiełskiego, zabrał głos referent, stwierdzając na wstępie, że pożyczka wewnętrzna jest dawny i wypróbowany środkiem osiągania równowagi budżetu. Do tego środka zawsze i wszędzie uciekały się rządy państw zachodnich i wszędzie znajdowały się odpowiednie kapitały dla pokrycia emitowanych pożyczek. W Polsce środek ten dotąd jeszcze nie był stosowany, ponieważ w innych zupełnie znajdowały się warunki gospodarcze i nasze życie finansowe odmienną posiadała strukturę. — Nasz rynek pieniężny zdradzał zawsze bardzo niewielką skłonność w zakresie papierów procentowych. Dawała się natomiast zauważyć dążność do tezauryzacji, do ciulnania oszczędności w złocie. Świadczy o tym cyfra statystyczne importu złota, przeważnie w monetach, które, sprowadzane z zagranicy, rozchodzą się po całym kraju i mkną w schowkach ciulaczy, nie przynosząc ani im ani państwu żadnej korzyści.

Dopiero dziś rząd zdecydował się na rozpisywanie pożyczki wewnętrznej licząc na postępujący stale wzrost zaufania do własnej waluty, a od zatem idzie do papieru opiewającego na tą samą walutę, a co więcej, zagwarantowanego złotem. Zaufanie to istnieje. Dziś można to już stwierdzić wyraźnie. Nic dziwnego, Waluta nasza zdła przecież swój egzamin świetnie i utrzymała poziom, sławiąc obecnie przedmiot słusznego podziwu zagranicy. Jednocześnie też daje się zauważyć wzrost kapitalizacji wewnętrznej, znajdującej wyraz w stałym zwiększaniu się lokal, a wreszcie w licznych inwestycjach, czynionych przez przemysł i handel.

Wszystkie te objawy stwarzają dowód mezbity, że znaleźliśmy się narazie w takich warunkach, kiedy rozpisanie pożyczki wewnętrznej staje się możliwe, a powodzenie jej zdaje się być zapewnione. Trzeba przytem zauważyć, że rząd uciekł się do tego środka dopiero z chwilą wyczerpania wszystkich innych, prowadzących do uzdrowienia i wyrównania budżetu. Należy pamiętać, że Polska jako pierwszy kraj w Europie, przeprowadziła na dużą skalę redukcję swych wydatków, zmniejszając je o 1/3. Obniżone zostały uposażenia urzędnicze i renty inwalidzkie, zaniechano niemal zupełnie wszelkich inwestycji. Trzeba też pamiętać, że jednocześnie pokrywaliśmy nasze zobowiązania zagraniczne i to nie tylko odsetki, lecz również kapitał, a spłacone w ten sposób w ciągu ostatniego krótkiego okresu sumy sięgają prawie 3 miliardów złotych. Widzi to zagranica i ocenia należyte. — Prestiż państwa polski

Projekt zmiany konstytucji.

RZĄDY „WYBRANYCH”. — ZWIĘKSZENIE WŁADZY PREZYDENTA.
— OGRANICZENIE WŁADZ USTAWODAWCZYCH.

Warszawa, 25. 9. Komisja konstytucyjna klubu BB. opracowała ostatecznie zasady, na których ma się oprzeć projekt konstytucji, który ma być zapropomowany sejmowi na tegorocznej sesji.

Według tych zasad Senat ma zająć poezniejsze stanowisko od Sejmu. Wyrzucił to się ma m. in. w postanowieniu, według którego nie marszałek Sejmu, jak dotychczas, lecz marszałek Senatu będzie zastępował Prezydenta Rzeczypospolitej w wypadkach zachodzących konieczności.

W inny sposób niż obecnie wybierany będzie prezydent Rzplitej. Wprawdzie wybierać go ma Zgromadzenie Narodowe, lecz skład tego Zgromadzenia będzie inny, niż obecnie, a mianowicie Zgromadzenie Narodowe, nie będzie połączeniem Sejmu i Senatu, a składać się ma w przyszłości z 40 delegatów, wybranych przez Sejm i 40 delegatów, wybranych przez Senat. Tych 80 delegatów tworzyć ma Zgromadzenie Narodowe dla wyboru Prezydenta. Gdyby Zgromadzenie Narodowe wybrało innego prezydenta, a nie tego, którego zaleci ustępujący pre-

zydent Rzplitej, wtedy o wyborze ostatecznym ma zdecydować plebiscyt ogółu ludności.

Pozatem postanowienia projektu ustuwają poza nawias jakiegokolwiek wpływu parlamentarnego osoby, które przekroczyły 70 rok życia.

Dalej projekt konstytucji daje prawo Prezydentowi Rzplitej, wydawania i ogłaszania ustaw, które dopiero później zostaną przedłożone izbom ustawodawczym. Niektóre ustawy będzie miał prawo wydawać Prezydent bez kontr-asygnaty premiera i poszczególnych ministrów. Wszystkie ustawy, dotyczące wojskowości oraz Traktatów pokojowych, mogą być również wydawane bez podpisu premiera oraz poszczególnych ministrów.

Rząd będzie mógł wnosić projekty ustaw, albo do Sejmu albo do Senatu. Projekty ustaw, uchwalone w Senacie będą przychodzić do Sejmu. — Czynne prawo wyborcze do Senatu, które przysługuje według projektu kawalerom (Wirtuti Militari oraz Krzyża Niepodległości, zostanie ograniczone przez wprowadzenie kontroli każdego, kto uzyskał jeden lub drugi krzyż.

Sowiety zwróciły się do Watykanu o nawiązanie stosunków.

Rzym, 25. 9. W Rzymie rozeszły się pogłoski, jakoby Sowiety zwróciły się do Watykanu z propozycją nawiązania stosunków. Jako podstawę modus vivendi Sowiety proponują po-

dobno wstrzymanie się duchowieństwa od wszelkiego udziału w życiu politycznym. — Potwierdzenia tych pogłoszek dotychczas brak.

Konferencja Małej Ententy w Sinaja.

Bukareszt, 25. 9. Na zanku Pelesz w sali posiedzeń rady ministrów, rozpoczęła swe prace rada Małej Ententy. W konferencji biera udział ministrowie spraw zagran. Rumunii, Czechosłowacji i Jugosławii, Titulescu, Benesi i Jęwicz.

Obrazy mają się zakończyć jutro. Po zamknięciu konferencji trzej ministrowie złożą deklarację wobec

przedstawicieli prasy. Dotychczas ministrowie rozpatrzyli ogólną sytuację polityczną, szczególnie zaś sytuację Europy Środkowej oraz zagadnienia związane z kwestią rozbrojenia.

Król Karol rumuński mianował króla Aleksandra jugosłowiańskiego marszałkiem armii rumuńskiej. Ministrowie Jęwicz i Benesi otrzymali wysokie odznaczenia.

Zgromadzenie Ligi Nar.

Genewa, 25. 9. 14 Zgromadzenie Ligi Narodów zostało otwarte dziś przedpoł. Zainteresowanie duże wywołał min. Goebbels, przybyły w otoczeniu swej gwardii przybocznej. Otwarcia dokonał przew. rady Mohwinkel.

Następnie odbyły się wybory prze wodniczącego zgromadzenia. Wybrany został delegat Pol. Afryki Te Water.

W czasie dzis. obrad Ligi Narodów przedstawiciel Holandji wniósł w sprawie natychmiastowej pomocy Ligi Nar. dla uciekinierów niemieckich. — Wniosek przekazany zostanie jednej z głównych komisji Ligi Narodów.

W dalszym ciągu wybrano 5 wiceprzewodniczących. Kandydaci otrzy-

mali: Neurath 43 głosy, Daladier 42, Simon 41, przedstawiciele Meksyku i Portugalji po 21 głosów.

Karabiny maszynowe przeciwko stowarzyszeniu religijnemu

London, 25. 9. Jak donoszą z Meksyku, w stolicy kraju doszło do krwawych starć pomiędzy policją a członkami meksykańskiego stowarzyszenia religijnego „Christeros”. Policja wystąpiła przeciwko zebraniu tego stowarzyszenia z karabinami maszynowymi, pod pozorem, iż przygotowało ono rewolucję. Pięć członków stowarzyszenia i 1 policjant zostali zabici.

stacji powszechnego zainteresowania z jakim spotkała się Pożyczka Narodowa. Powodzenie tej pożyczki jak można wnosić z dotychczasowych wyników, jest całkowicie zapewnione.

Herriot ciężko chory

Paryż, 25. 9. Stan zdrowia b. premiera Herriota, który po powrocie z Rosji, nabawił się anginy, pogorszył się znacznie, tak, że do chorego musiano powołać kilku lekarzy. Do anginy dołączył się gwałtowny atak nerek. Lekarze stwierdzili, że Herriot ma chorobę nerek. Gorączka wzrosła do 40 stopni. Choroba przykuje prawdopodobnie Herriota na dłuższy czas do łóżka.

Z ostatniej chwili

Leszno. Dziś w godz. połudn. dokonał Przew. ks. Prob. Jankiewicz w otoczeniu prezesa Rady Szkolnej p. Nowakowskiego, pp. burm. Kowalskiego i Sobkowiaka oraz insp. szkolnego p. Wadowskiego i pp. kierowników obu szkół powszechnych, poświęcenia pracowni robót ręcznych dla uczniów Powz. Szkoły Męskiej, w gmachu Miejsk. Komunalnej Kasy Oszczędności. — Szersze sprawozdanie podamy w następnym numerze.

„National Zig.” w Essen oskarża b. prusk. min. gospodarstwa Hiertsfiera o przekupstwo. B. min. miał za udzielone koncesje otrzymać łapówkę.

Na rzece Moskwie wodował pik. Lindberg z małżonką, wityany przez sowieckie władze i tłumy publiczności.

Pod Bazyleą oddział hitlerowców w posęgu za uciekającym z Niemiec osobami, przekroczył granicę szwajcarską, pobliż zbiegów i uprowadził ich na terytorjum Niemiec.

Ministerstwo rolnictwa przeprowa dza obliczenia szkód wyrządzonych w bież. sezonie rolniczym przez klęski żywiołowe. Szkody te sięgają cyfry 5 milionów złotych.

Na dzień 30 września i 1. października zwolane zostały przez wszystkie większe kluby sejmowe posiedzenia plenarne.

Dziś o godz. 10, jako w wzię święta 2 bataljonu balonowego nastąpił w Jablonie start siedmiu balonów wolnych, o puhar pik. Wankowicza.

Premier Mussolini przyjął ambasadora Italji w Warszawie, p. Bastianiniego.

Główny oskarżony w procesie o podpalenie Reichstagu Marius van der Lubbe, rozpoczął w sobotę głodówkę i wzniesienia się przyjmować jakikolwiek pokarmy.

Gen. Górecki opuścił Casablanca, udając się do kraju z częścią delegacji polskiej, która brała udział w kongresie Fida'u.

W okolicy wsi Paso del Mecho (Ameryka Środk.) wystąpiły nagłe z brzegów wody rzeki San Alecho, unosząc w nurtach 6 kobiet i 9-cioro dzieci. Ratunek okazał się spóźniony. Kobieli i dzieci utonęły.

W pobliżu Kalgana (Japonja) wzbuchła cholera. Epidemja spowodowała już śmierć 800 ludzi.

Belgijska policja aresztowała dwa międzyznar. oszustów Frostiga i Berkowicza, u których znaleziono banknot (tysiąc funt. szt., rozpoznany przez Bank Angielski, jako ten, który pik. Lindbergh wydał w swoim czasie bandytem, jako okup za porwanego swego syna.

Göring nad granicą polską.

W ubiegłym tygodniu bawił w Pile prez. min. gen. Göring, przybyły specjalnie do Pily na uroczystość wprowadzenia w urząd nowego prezydenta prowincji pogranicznej (Grenz mark Posen-Westpreussen) fungującego prezydenta prowincji brandenburskiej Kubego. W przemówieniu swoim rozwdził się też gen. Göring nad sprawami prowincji, mówiąc m. in. co następuje:

„Cała prowincja pograniczna krwawi z ciężkich ran. Nie będę się zatrzymywał nad tem, jak niesłychaną krzywdę wyrządził naszej prowincji traktat wersalski. Stwierdzam, że tutaj ludzie nie żyją w dobrobycie. Są to koloniści - kresowcy. Ci bowiem wszyscy, którzy w minionych wiekach szli nad wschodnią granicę, stanowili najlepszy element narodu niemieckiego.“ (ZAP.)

Luter bohaterem narodowym hitlerowskich Niemiec.

Berlin. (KAP.) W dniu 10-ym listopada jako w 450-tą rocznicę urodzin Marcina Lutra, w całych Niemczech mają być urządzone uroczyste obchody. Protektorat nad nimi objęli prezydenci Rzeszy von Hindenburg i pastor krajowy Mueller. Do prezydium honorowego weszli ministrowie: dr. Frick, von Neurath, Seldte, Goering i von Blomberg. Ewangelicki Kościół Rzeszy ogłosił dzień 10 listopada za dzień święta kościelnego a rząd Rzeszy ma uznać go za dzień święta państwowego. Wydane zostaną znaczki i karty pocztowe z wizerunkiem Lutra.

W całym państwie mają odbyć się nabożeństwa ewangelickie, które przybiorą charakter publicznych manifestacji. W Berlinie zorganizowane zostanie wielkie zgromadzenie ewangelików w Lustgarten, gdzie obok pastora Rzeszy i pastora Hossenfeldera przemawiać będzie również minister wyznań Rust.

Bardzo znamienne jest to podkreślanie przez mianodawcę czynników Trzeciej Rzeszy cech rasowości germańskiej w luteranizmie i szczerzenie kultu dla Lutra, jako dla bohatera narodowego.

Reklama dźwignią handlu!

GEORGE SAND.

POTĘGA MIŁOŚCI

(Ciąg dalszy.)

52)

— Niestety, panienko, nic nie wiadomo. Znaleźli tego biedaka na łące, dziś o świcie. Leżał w kałuży krwi. Znaleźli go pasterze i zaraz zamieśli do domu; miał głowę strzaskaną strzałą pistoletową, i w rękę miał jeszcze pistolet.

Mój Boże! Jakie nieszczęście! I co go mogło do tego doprowadzić? Przecież nie bieda, pan Lhéry kochał go, jak własnego syna. A pani Lhéry, biedaczka, jak musi rozpaczać!

Walentyna nie słuchała białej staryj mami. Leżała na łóżku sztywna i blada i daremnie Katarzyna starała się ją ocucić krzykiem, wstrząsaniem i pieczętami. Natknęła się prztem na list. Stara Katarzyna nie umiała czytać, ale instykt ostrzegł ją o niebezpieczeństwie, związanym z tym listem, to też ukryła go, zanim zawołała o pomoc. Za chwilę pokój Walentyny pełen był ludzi, ale wszystkie domowe środki nie przydały się na nic; na gwałt sprowadzono lekarza, który stwierdził silny wstrząs mózgu. Przez tydzień Walentyna słuchała ze śmiercią.

Francuz o młodem pokoleniu polskim

„Le Temps“ z dnia 18. 9. zamieszcza artykuł póra I. M. Goblet'a, poświęcony młodzieży polskiej, a omawiający prądy polityczne, nurtujące młodzież polską. Goblet pisze m. in.:

„Zarówno w kwestjach mniejszościowych, jak i w sprawie granic młodzież polska trzyma się traktatów i nie zmierza ani do ich obejścia ani tem mniej do ich zmiany (rewizji). Młodzież polska ustosunkowuje się z wielkim spokojem do wszystkich sąsiadów granicznych nawet do tych, których czyny mogłyby wywołać pewne niezcierpliwienie.“

„...„Młoda Polska“ — pisze dalej Goblet — „marzy o tem, aby zarówno przez swą kulturę, jak i przez swą potęgę demograficzną stanąć na czele narodów słowiańskich, zwłaszcza obecnie, gdy Rosja zwróciła się ku Azji.“

Ostatniego lata zorganizowane zostały w Gdyni międzynarodowe kursy, poświęcone naukom administracyjnym i ekonomicznym oraz studjom cywilizacji słowiańskich. Czesi i Jugosłowianie pracowali wraz z Polakami w tym porcie bałtyckim, przeznaczonym do odegrania roli ujścia na morze północne dla świata słowiańskiego i będącym dla młodych Polaków jednym z najważniejszych i najistotniejszych odcinków ich narodowego terytorjum. „Polska — konkluduje Goblet — „nie jest tylko wysuniętą placówką świata zachodniego na rubieży świata azjatyckiego. Polska stanowi dziś jeden z istotnych elementów nowego świata, w którym żyje swem własnym życiem i w którym swobodnie rozwija swój własny geniusz.“ (ZAP.)

Katastrofalna powódź w Jugosławiji.

Obrzymie szkody — Ofiary w ludziach — Zagrzeb w niebezpieczeństwie.

Białogród, 25. 9. Donoszą z Lublany, że powódź w Słowenji przybrała katastrofalne rozmiary. Błonia koło Lublany zamieniły się w obrzymie jezioro, w którym woda sięga do 5 metrów głębokości. Ludność ucieka w góry. Wyspa, na której znajduje się zakład karny, została zalana. Lublana i Cilli zostały odcięte od świata. Linje kolejowe stoją częściowo pod wodą. Sawa zrywa jeden most po drugim.

W miejscowości Stein koło Lublany zawałił się most w chwili, gdy znajdowało się na nim 17 osób. Wiele dzieci utonęło. Na domiar nieszczęścia onegdajszej nocy dało się odczuć silne trzęsienie ziemi. Komunikacja kolejowa pomiędzy Zagrzebiami a Suszakiem została przerwana.

Białogród, 25. 9. Położenie na terytorjach objętych powodzią w Słowenji i Chorwacji jest nadal groźne. „Politica“ oblicza szkody w samej Słowenji na najmniej 100 milj. dynarów.

Powódź dotarła do Zagrzebia. — Sawa podniosła się do niewidzianego dotychczas poziomu. W razie, gdyby tama nie wytrzymała naporu wód, miałyby groziły największe niebezpieczeństwo.

Straty spowodowane przez powódź w Słowenji dochodzą do 500 milj. dynarów. Wiele wiosek zostało

zalaných. Znikła pod wodą wioska Struga. Istnieje niepewność co do losów 150 mieszkańców tej wsi.

Rada miejska w Berlinie przestała istnieć

Berlin. Rząd pruski wydał ustawę, mocą której zniesiono radę miejską w Berlinie oraz skasowano t. zw. rady dzielnicowe. Prawa dotychczasowej rady miejskiej przechodzą na komisję gminną a rad dzielnicowych na urzędy dzielnicowe. Komisja gminna składać się będzie z 25 członków.

Deficyt budżetowy we Francji.

Paryż. Min. budżetu zdecydował się na przygotowanie planu uzdrowienia skarbu drogą znacznych oszczędności. Deficyt w wysokości 6 miliardów franków min. zamierza pokryć przez redukcję poborów urzędniczych, skreślenie szeregu urzędów, z podatków od pensji i walorów giełdowych i wreszcie przez wybitie monety metalowej w sumie jednego miljarda. — Program ten niewątpliwie wywoła wielką opozycję ze strony socjalistów, dzięki którym poparcie rząd obecny utrzymuje się przy władzy.

25,000 guldenów odszkodowania otrzymał p. Gulkowski.

W załatwieniu znanego incydentu z napadem hitlerowców na dyrektora Gulkowskiego, sprawa ta znalazła ostateczne załatwienie. Partja hitlerowska w Gdańsku wypłaciła dyr. Gulkowskiemu odszkodowanie w wysokości 25 tys. guldenów (około 45 tysięcy złotych).

Dokoła pobytu Lindbergha w Leningradzie

Moskwa. (PAT.) Pobyt Lindbergha w ZSRR, związany jest z planem utworzenia stałej komunikacji lotniczej między Europą, Azją i Ameryką. Znany lotnik bada możliwości komunikacji drogą północną. W Leningradzie Lindbergh zwiedził tamtejszy Instytut Arktyczny i odbył dłuższą konferencję ze słynnym sowieckim badaczem polarnym prof. Samojłowiczem. Lindbergh oczekiwany jest dziś w Moskwie. Hydroplan jego ma wodować na jednym z okolicznych jezior. Przyjęcie amerykańskiego lotnika w ZSRR ma charakter bardzo szerzedny.

Nowy Jork przed bankructwem

London, 24. 9. Władze municypalne Nowego Jorku stoją przed bankructwem. Dla uratowania Nowego Jorku przed katastrofą finansową koniecznym jest 60 milj. dolarów, ale banki tamtejsze nie chcą udzielić tej pożyczki. Grozi niebezpieczeństwo, że 1-go października zostaną wstrzymane pensje pracownikom samorządowym.

32-godzinny tydzień pracy u Forda

Detroit. (PAT.) W zakładach Forda, zostaje wprowadzony na okres 6-tygodniowy tydzień 32-godzinny. Po upływie tego okresu będzie obowiązywała norma 40 godzin. Ford obiecał, iż płaca minimalna osiągnie wysokość w jego zakładach wysokość 50 centów za godzinę.

„Głos Leszczyński“ to jedyne pismo dla wszystkich!

stunki nie dociera do jej świadomości. Miał tydzień, i stan Walentyny polepszył się widocznie. Częściowo wracała jej pamięć — i oto pewnego ranka znalezione ją we łzach, których przez kilka godzin nieczem nie dało się uspokoić. Przypisano ten wzbuch reszcie zaburzeń mózgowych, tylko jedna Katarzyna odetchnęła z ulgą i przez cały dzień usiłowała pochwycić chwilkę sam na sam z chorą. Ale pan de Lansac, który miał opuścić zamek na drugi dzień, „poczytywał sobie za obowiązek“ nie opuszczać tego dnia pokoju żony ani na chwilę.

Właśnie otrzymał był wiadomość, o awansie, a razem z nią rozkaz udania się natychmiast na nowe stanowisko do Petersburga.

Pan de Lansac, nigdy, w gruncie rzeczy, nie miał zamiaru zabierać żony ze sobą do Rosji. Kiedyś, na początku ich narzeczeństwa, Walentyna pytała się go, czy ją zabierze ze sobą. Odpowiedział oczywiście, że jego najgorętszym marzeniem jest nie rozstawać się z nią nigdy. Ale w głębi duszy miał nadzieję, że Walentynie zał będzie rozstać się z rodzinnym domem, i że będzie mógł okazać się wspaniałomyślnym, zostawiając ją we Francji.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Stara Katarzyna, oczywiście, nie zdradziła niczem, że za przyczynę choroby paniemi. Wyznała tylko, co wiedziała, doktorowi i to w najgłębszej tajemnicy. A wyznała dużo, bowiem Katarzyna, rozmyślając przy łóżku chorej, dokonała nie jednego odkrycia. Przedewszystkiem, łamiąc sobie głowę nad kwestją, w jaki sposób Walentyna dowiedziała się o wypadku, przypomniała sobie znaleziony list oraz bilecik, który jej poprzedniego dnia oddała owa kobieta, ongiś manka Benedykta. W kuchni posłyszała przypadkiem, że w czasie wesela wynikła sprzeczka pomiędzy Piotrem Blutty, a Benedyktem, z powodu panny de Raimbault. Równocześnie dowiedziała się, że Benedykt żyje jeszcze, i że lekarz, ten sam, który leczył Walentynę, nie stracił wszelkiej nadziei. Kula strzaskała mu czoło i wyszła powyżej ucha. Rana była ciężka, ale niekoniecznie śmiertelna. Zachodziła tylko obawa, czy wewnątrz czaszki nie ugryzła druga kula. W takim wypadku nie byłoby dla ranego ratunku.

Katarzyna nie umiała sobie wytlómaczyć, jaki właściwie związek zachodził pomiędzy chorobą Walentyny, a raną Benedykta, ale to czuła, że związek ten istnieje i instykt mówił jej, że odrobina nadziei więcej pomoże

Walentynie, niż wszystkie leki razem wzięte. To też, nie nie mówiąc nikomu, wymknęła się z zamku i poszła do chaty Benedykta, zaledwie o pół mili odległej. Przed domkiem, zastała mnóstwo bliższych i dalszych sąsiadów, przynajmniej ciekawością, ale wejść do środka udało jej się dopiero po długich pertraktacjach z ojcem Lhéry, ponieważ doktor nie pozwalał mężczyznom chorego.

Po krótkiej bytności, przy łóżku chorego, zasiągnawszy, ile się dało wiadomości od zrozpaczonego Lhéry'ego, Katarzyna wyszła, wiedząc tyleż, co i przedtem, o przypuszczalnych skutkach rany, ale zato bez najmniejszych wątpliwości, co do jej przyczyny. Na krześle dojrzała zakrawawione ubranie Benedykta, a wśród niego tę samą chusteczkę, którą Walentyna zgubiła przed dwoma dniami na wieczornej przechadzce. To odkrycie oświeciło nagle Katarzynę. Przechodząc koło krzesła z ubraniami, zabrała ukradkiem kompromitującą chusteczkę i wsunęła ją do kieszeni.

Hełkoc potem znalazła się na chwilę sama w pokoju Walentyny, usiłowała powiedzieć chorej, że Benedykt żyje. Ale Walentyna patrzyła tylko na nią beznamiętnym, apatycznym, bezgranicznie znużonym wzrokiem i widać było, że ani jedno słowo pa-

Z POGRANICZA WIELKOPOLSKI

Bank Polski Oddział Leszno

przyjmuje zgłoszenia na subskrypcję Pożyczki Narodowej.

Bank Polski, Oddział w Lesznie, Al. Kraśnickiego Nr. 9 przyjmuje zgłoszenia na subskrypcję

6 proc. Pożyczki Narodowej w dniu 28. września br. od godz. 8—18-tej, w następnym dniu do dnia 7 października br. włącznie od godziny 8—15-tej, a w niedzielę dnia 1. października br. od godziny 9—12-tej.

50 tysięcy na Pożyczkę Narodową

Powiatowa Komunalna Kasa Oszczędności w Lesznie subskrybowała na rzecz Pożyczki Narodowej 50 tysięcy złotych.

KRONIKA.

Środa, dnia 27-go września 1933 r.

Koźmy i Damianą M. m.
Wichód słońca g. 5,29. Zachód g. 17,27.
Wichód księżycy g. 15,24. Zachód g. 22,39.
Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach.
W rano, dnia 26. 9. godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 14,6, wiatr wiodący 1 m/s. Pogoda. Ciśnienie atmosferyczne 757,3, wilgotność 81 pr. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 24,4, najniższa plus 10,8. Ilość opadu 0 mm.

LESZNO.

KALENDARZYK ZEBRAŃ.

S. M. P. 26 9 g. 20 Zbiórka „Gołębi” w Ognisku.
Św. Mł. Polek 26 9 g. 20 Próba (Skal. mierzonek w Sokolnie. Przybycie wszystkich amatorów konieczne. — Cwiczenia.
Sokol 26 9 g. 20 Cwiczenia sekcji powiatowej w Sokolnie.
Kolo Starsz. Harc. 26 9 Zebranie Zarządu się nie odbędzie.
Arybr. Str. Hon. N. S. P. J. 26 9 Zebranie Zarządu w Domu Katol.
Chór Kościelny 27 9 g. 20 Lekcja w Domu Katolickim.
Zw. Mł. Narodowców 27 9 g. 20,30 Zebranie w Sokolnie.
Dembiński 28 9 g. 20 Lekcja chóru w Hol. Dworc. Komplet konieczny.
Sokol 29 9 g. 20 Cwiczenia druhów w świetlicy miejskiej.
Osobiste. Z dniem 1. października nastąpi przeniesienie w stan spoczynku wieloletniego i poważanego p. inżyniera Konstantego Suligowskiego, dotychczasowy kierownik biurowy na P. K. P., piastujący poza tym obowiązki zastępcy naczelnika Dzielnic Powiatowej „Sokoła”.
Walne Zebranie Kola Polskiego Białego odbędzie się w piątek, dnia 30 września, na małej sali Hotelu Polskiego o godz. 10,30.
Roczne Walne Zebranie Kola Miejskiego Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem w Lesznie odbędzie się w sobotę, dnia 30 września br. o godz. 20-tej na sali 2. piętra. Porządek obrad: 1. Zagajenie, 2. Sprawozdanie z działalności Zarządu, 3. Dyskusja. 4. Wybór Zarządu. 5. Wolne wnioski. 6. Zamknięcie. O licznym udziale członków i sympatyków uprasza Zarząd.
Zabawa Rodziny Wojskowej. Jak się odbywa w naszym Rodzynie Wojskowej, Kolo Leszno odbędzie się dnia 1-go października br. o godz. 14,00 wielką zabawą oraz daniami na dziedzińcu koszar Kościuszkich, ul. 11-go Listopada. Wstęp 50 gr, dzieci placą połowę.
Kontroler wagonów sypialnych w Lesznie. W sobotę, dnia 30 bm. o godz. 17,00 oczekuje nas nowa, wysoce artystyczna atrakcja. Znany tutejszemu oby-

dziennika br. całą subskrybowaną kwotę to otrzyma zniżkę w wysokości 1,25 proc. ceny sprzedanej.

W tym wypadku zapłaci subskrybent za obligacje 6 proc. Pożyczki Narodowej: o wartości nomin. zł 50,— tylko zł 47,40 o wartości nomin. zł 100,— tylko zł 94,80 o wartości nomin. zł 500,— tylko zł 474,— o wartości nomin. zł 1000,— tylko zł 948,—

watelistwu zespół amatorski tutejszego „Sokoła” wystawia w sali na boisku przedstawienie kapitalnej komedji „Kontroler wagonów sypialnych”. Komedja powyższa to niezawodny środek na osłodzenie sobie tych szarych dni życiowych. A więc! Kto chce spełnić swój obowiązek obywatelski, kto chce zapamiętać o różnych kłopotach kryzysowych i finansowych, niech spieszy w sobotę, dnia 30. bm. do sali „Sokoła”, a tam rozżałni swe smutne i ponure oblicze. A więc, łącząc pozytywne z przyjemnym, spieszymy w dniu 30 bm. zobaczyć

chał do miasta, nie sprzedawał swoich produktów w mieście, a wszystko to ma być podjęte po to, aby Rząd wstrzymał ściąganie podatków i zmniejszył je aż do czasu ustalenia się wyższych cen na produkty rolne.

Z odezwy tej wynika, że Stronnictwo Ludowe w swoim zacięciu do Rządu straciło wszelką miarę i poczucie rzeczywistości.

Cóż może bowiem oznaczać wstrzymanie wzgl. umorzenie podatków do czasu ustalenia się wyższych cen na produkty rolne? Nie byłoby to nic innego, jak zaniechanie ściągania podatków od 70 proc. ludności Państwa, co równałoby się samobójstwu politycznemu.

Bez podatków zaden rząd nie jest w stanie zająć konieczności państwowych. Poza to na co i komu tego rodzaju strajk rolny byłby potrzebny, niewiadomo. Jeżeli chodzi o nasze kresy, to tu szczególnie strajk rolny uznany byłby za nonsens.

Jeżeli bowiem na targ nie przyjedzie drobny rolnik — Polak, to w tym samym czasie przyniesie na targ swe produkty rolnik Niemiec, względnie większy właściciel ziemski, tak, że strajku roln-

gierów, lecz zostało ono wyprowadzone za miasto przez bawiących się z nim rówieśników, którzy jednak przyprowadzili je, mocno niepokojącej się już matce, pod wieczór zpowrotem.

1) Kradzież rowerów. Dziś, w noc, dokonano na szkole p. J. Skrzypczaka wł. zakładu rzeźbiarsko-kamienniarzkiego przy Al. Muśnickiego 1. zuchwałej kradzieży dwóch rowerów. Sprawców nie ujęto.

BOJANOWO.

bo) Obchód 250-lecia zyciostwa pod Wiedniem. W niedzielę 17 bm. odbył się nie zwykle uroczysty obchód wielkopomnego zyciostwa Jana III. Sobieskiego. Uroczystość rozpoczęła się podniosłym nabożeństwem, które odprawił miejsc. ks. prob. przed figurą N. Serca Jezusa na Rynku. Po nabożeństwie uformował się barwny pochód z miejsc. Szkół, Straży Gran., P. W. i licznych towarzyszy, który przy dźwiękach orkiestry przeszedł głównymi ulicami miasta. W Parku miejskim urządzono akademię. Okolicznościowe przemówienie wygłosił p. prof. Szpunar z Leszna. Połączone chóry szkoły powsz., Tow. Śpiew. „Harmonja” i chór kościelny odśpiewały pod kierownictwem p. J. Weigla kilka pieśni patriotycznych. Po południu odbyły się zawody strzeleckie, zorganizowane przez p. aspir. Str. Gr. Marciniaka.

bo) Jarmark w Bojanowie na towary kramne, bydło, konie i trzodę chlewną, odbędzie się w środę, dnia 4. października 1933 r. Opiat targowych nie pobiera się. Magistrat miasta Bojanowa.

GOSTYŃ.

g) Zjazd b. maturzystów. Dnia 12 bm. dorocznym zwyczajem odbył się piąty zjazd b. maturzystów gimn. gostyńskiego. Absolwentów zjechało dość dużo i ten samem okazali dalszą łączność z gimnazjum i jego młodszymi wychowankami.

g) Zebranie Ligi Katolickiej. W ostatnią niedzielę odbyło się w Gostyniu zebranie Ligi Katolickiej dla mężczyzn, które zagał prezes p. Wozniakowski i w słowie wstępem wspominał o 250-letniej rocznicy Odsieczy Wiednia. W dalszym ciągu zebrania wygłosił ks. Kaczmarek wykład na temat: „O chrześcijańskich zasadach życia państwowego”. Pieśnią „Boże coś Polskę”, przy udziale 200 mężczyzn, zakończono zebranie.

g) Kradzieże. Ostatnio dokonano kilka kradzieży w okolicy Pępowa, a między innymi lemieszcy od plugów, które gospodarze z Siedlca pozostawili przez noc na polu, srodków żywności u nadleśniczego Thalheima w Raszewach, do którego dostali się złodzieje po wyduśczeniu szyby przez okno, oraz 12 królików u kier. szkoły Franc. Kaczmarka w Smolicach.

Kradzież na Zamku w Warszawie.

Warszawa. W tych dniach kierownictwo robót na zamku królewskim, w Warszawie stwierdziło w pokoju, gdzie znajduje się kasa żelazna, ślady gospodarki złodziei.

Wstępne dochodzenia wykazały, że na terenie Zamku, w zabudowaniach gospodarczych, oddzielonych od ścisłej rezydencji Prezydenta R. R., dokonana została kradzież z kasy. — Włamywacze rozpruli kasę żelazną i zabrali z niej gotówkę w wysokości 22 320 zł. Sędztwo ustaliło, że we włamaniu brali udział woźny biura kierownictwa robót na Zamku, Jasiński, kaszciarz Strychalski i Misiak oraz Piaskarski.

Sprawców włamania aresztowano.

Czy wiecie że...

W Turcji postanowiono usuwać obco krajowców zawodowców na rzecz Turków. Prawo co do tego będzie wprowadzone już w grudniu br.

— Uczni obecnie powiadają, że bez względu na to, jak kobieta młodo wygląda, lub jak sama uważa się za młodą — oni mogą powiedzieć bez wahania jej wiek przez zbadanie tyłko jednego włosa z jej głowy.

Prosimy nie zapomnieć, że listowi przyjmują prenumeratę na

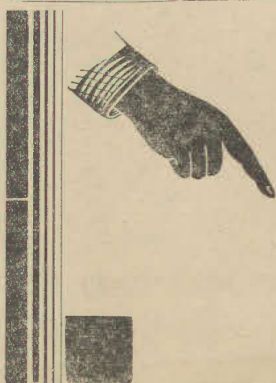
Głos Leszczyński

do 25 września za IV kwartał
Od 1-go października rozpoczynamy znów druk dodatku
„Przyjaciel Rolnika”

oraz
8-stronny dodatek

bardzo ciekawej powieści.

Prenumerata miesięczna wynosi tylko 1,50 zł, z odnośnieniem do domu 1,86 zł.



kontrolera wagonów sypialnych, wagonów fabrykacji rodzimej.

1) Walne Zebranie Kola Rodzielskiego przy Miejskim Gimnazjum Żeńskim odbędzie się we czwartek, 5-go października 1933 r. o godz. 5-tej popołudniu w sali rysunkowej gimnazjum żeńskiego z następującym porządkiem obrad: 1) Zagajenie 2) Wybór prezydium Walnego Zebrania. 3. Odczytanie protokołu. 4. Sprawozdania członków i komisji Zarządu. 5. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. 6. Udzielenie absolutorjum ustępującemu Zarządowi. 7. Wybór 10 członków i 5 zastępczyni domowego Zarządu. 8. Wolne głosy i 9. Zakończenie. O ile w tym terminie nie zbierze się prawomocna 1/3 część ilości członków, to następne zebranie odbędzie się z tymże samym porządkiem obrad, w tymże miejscu, w tymże dniu, pod godziną później i uchwały tego zebrania są bez względu na ilość obecnych na zebraniu członków ważne.

1) Związek Nauczycielstwa Polskiego a pożyczka narodowa. W sobotę, 23 bm. odbyło się plenarne zebranie Zw. Naucz. Polskiego pod przewodnictwem prof. M. Męcisza. Zebrani uchwaliли jednomyślnie wziąć gremjalny udział w subskrypcji pożyczki narodowej, oraz zgłosić akces Związku do: 1. Ogólnego Komitetu Obywatelskiego w Poznaniu, 2. Wojewódzkiego Komitetu Pracowniczego w Poznaniu, 3. do Komitetu Pracowniczego w Lesznie, na ręce prezesa tegoż Komitetu p. Sędziego Kamińskiego. Zarząd Pow. Zw. Naucz. Polskiego.

1) Wobec niepożytecznej roboty czynników destrukcyjnych. (Nadesłane). Podług wiadomości prasowych, Stronnictwo Ludowe „Piast” i tow. pod firmą Związku Zawodowego Rolników ogłosiło znowu strajk rolny w czasie od 25. września do 7. października br.

W odezwie do chłopów Stronnictwo Ludowe wzywa chłopów rolników, ażeby w czasie strajku nikt z chłopów nie je-

nym może tylko chłop polski. I to także podkreślić należy, że Stronnictwo Ludowe swoją akcję strajkową i przeciwpaństwową rozpoczyna w chwili, kiedy Rząd w poczuciu odpowiedzialności za losy Państwa i za jego walutę, organizuje pożyczkę wewnętrzną i zwraca się do szerokich mas o poparcie wykonania tego planu.

Jest więc oczywistą rzeczą, że akcja Stronnictwa Ludowego jest akcją antypaństwową i tym, którzy się lekkomyślnie dadzą uwieść do akcji strajkowej, grozić będą kary przewidziane kodeksem karnym za wystąpienia antypaństwowe.

W tych warunkach Rada Powiatowa B. B. W. R. na pow. Leszno ostrzega rolników tutejszego powiatu przed jakimkolwiek udziałem w akcji strajkowej, organizowanej przez Stronnictwo Ludowe (Zw. Zawodowy Rolników), tem więcej, że organizatorowie w razie represji zazwyczaj ukrywają się, a konsekwencje za wystąpienia ponoszą obalamucone masy włościańskie.

Jedyną akcją godną poparcia w końcu września i na początku października br. jest subskrypcja 6 proc. Pożyczki Narodowej, do której Rada Pow. B. B. W. R. wszystkich członków B. B. W. R. wzywa. Prezydium Rady Pow. B. B. W. R. na powiat Leszno.

1) Zadnej kradzieży dziecka nie było. Wczoraj w godzinach popołudniowych rozszła się po naszym mieście lotem błyskawicy, wiadomość o tajemniczym porwaniu dziecka p. Langnera, zamieszkałego przy ul. Poplińskiego 2. Porwania według krzączących pogłosek mieli dokonać na jednej z ulic jacyś nieznanymi osobnicy, którzy wciągnęszy chłopca do czarnego samochodu (podobno marki Praga) mieli go w błyskawicznym tempie uwieźć w stronę Rawicza. Podobno nawet urządzono pościg za tajemniczym samochodem. Jak się jednak obecnie dowiadujemy, cały ten wyżej opisany i na sposób „amerykański” zakrojony wypadek wogóle nie miał miejsca. Zaginęło coppersada dziecko państwa Lan-

Świat Pracy.

„Nie daleki jest czas, kiedy organizacje inteligencji obejmą cały nasz naród, gdyż cały nasz naród musi się wciągnąć w te objęcia. Cały nasz naród musi iść ze światłem przewodnim geniuszów idących na czele wszystkiego, co się dzieje — po drogach nowych im tylko znanych, po szlakach niewiadomych postępu“.

Zeromski.
W wizji swej proroczej wczesnie przewidywał już Zeromski to, co już dziś nadeszło: nowa faza życia Świata Pracy. Spawanie szerokich mas dotychczas zupełnie luźnych, konsolidacja, stwarzanie potężnej organizacji, która w twórczości zbiorowej decydująca musi odgrywać rolę.

Z dnia na dzień wzrasta, potężnieje wezbrana fala i dzisiaj stanowi już siłę, której lekceważyć nie wolno.
Świat Pracy wchodzi na właściwe i należne mu miejsce w Społeczeństwie. Zrzeszenie Związków Zawodowych w jeden silny organizm daje pełną gwarancję że ogół pracowników umysłowych znajdzie właściwą podporę i obronę swych praw społecznych i interesów gospodarczych i kulturalnych, zapewni wyrobienie solidarności wśród pracowników i zwiększa możliwość wpływu na bieg spraw państwowych, społecznych i gospodarczych.

Tempo tego wzrostu jest imponujące, a powodem wiara w własne siły i w lepszy nadchodzący świat.

Szerokie rzesze warstwy pracującej rozumieją wysuwane przez Związki hasła i postulaty — i nie usuwają się od pracy przy ich realizowaniu.

Odbyło się święto Świata Pracy. „Dzień Pracownika Umysłowego“ w którym szeroka propaganda w prasie, kinach, teatrach, jak również na falach eteru na całej ziemi naszej, zmanifestowała, jaką potężną siłę przedstawia nasza organizacja.

W ub. niedzielę, 24. bm. na terenie całej Rzplitej urządzano z okazji „Dnia Pracownika Umysłowego“ uroczyste obchody, z których jeden (w Poznaniu), z powodu wielkiego udziału zainteresowanych miał przebieg imponujący. W naszym mieście, zrzeszeni pracownicy umysłowi nie mogli oprzeć się na chęć uczestniczenia w tym dniu obchodu 250-tej rocznicy Odsieczy Wiedeńskiej.

Epidemia grypy

grasuje w całym kraju.

Wstępujemy powoli w okres coraz większych śniegów i chłódów. Są to najdzradliwsze pogody, kiedy chłód i wilgoć przenikają aż do kości, wywołując stan chorobowy.

Zaczyna się zazwyczaj od niewinnego kataru. 75 proc. urzędników w biurach, młodzieży w szkołach, robotników w fabrykach chodzi dziś z zakatarzonymi nosami. Katar nie jest oczywiście żadną chorobą i niema dotychczas lekarstwa na usunięcie tej dolegliwości, ale od kataru wywodzą się dalsze fazy niebezpiecznych powikłań.

Jeśli ktoś nie pilnuje się nadal i przez dłuższy czas chodzi po ulicy z katarą, może z łatwością nabawić się grypy, stanowiącej drugą fazę przeziębienia. Sama grypa również nie jest zbyt niebezpieczna, nawet jeśli temperatura dochodzi do 39 stopni, lecz przy grypie trzeba koniecznie położyć się do łóżka i ewentualnie wziąć coś na poty (opłatek aspiryny lub maliny). Jeśli ktoś przeziębii grype, wychodząc za wcześnie na ulicę, może się nabawić zapalenia płuc, a to już jest bardzo niebezpieczna choroba i wymagająca długiego leczenia.

Trudno się usznieć kataru przy takich pogodach, jakie obecnie panują, ale dalsze powikłania zależne są już od nas: — jeżeli będziemy się wystrzegali przy katarze dalszego przeziębienia, katar szybko minie, nie zostawiając żadnych śladów; gorzej jednak być może, jeżeli zbagatelizujemy sobie błahę napozór zakatarzenie nosa.

Każdego roku o tej porze mamy epidemję grypy, która jest chorobą zaraźliwą.

W roku bieżącym grypa ma na ogół przebieg łagodny, to znaczy, że nie jest związana z niebezpiecznymi komplikacjami. Mimo to należy się wystrzegać z jednej strony przeziębienia, z drugiej zaś kontaktu z chorymi na grypę!

Różne z kraju.

SKARB UKRYTY W KUFRZE.

Małżonkowie Wedowie, w Czeladzi, byli b. oszczędni, to też uciuli sobie wcale

pokaźny kapitał. Nie mając jednak zaufania do żadnych instytucji bankowych, skarb chowali w dużym kufrze w mieszkaniu.

Ostatnio jednak podpatrzył ktoś ich tajemnicę i korzystając z nieobecności małżonków, wtargnął do zamkniętego mieszkania, odwrócił zamek, zabrał skarb w sumie 3070 zł. Wskle na sumę 3.000 zł pozostawił natomiast nietknięte.

Można sobie wyobrazić rozpaczkoszokowanych, którzy zameldowali o swem niesześciu policji. Policja jest na tropie sprawców, czy sprawcy kradzieży, czy jednak zdola odzyskać pieniądze, jest rzeczą b. wątpliwą. Trzeba dodać, że p. Wedowa, stwierdzając kradzież, mdlała kilkakrotnie, a w policji na pytanie, dlaczego pieniądze nie umieściła np. w PKO, odpowiedziała: „Ha, a któż to wiedział!“

RADJO.

Środa, 27. września.

Poznań. — 12,25 Tr. z Warszawy. 12,59 Sygnał czasu. 13,03 Płyty. 14,00 Gielda pien. 14,10 Kom. gosp. roln. 14,15 Kwadrans Tow. Ziemiaków Wlkp. 18,15 Tr. ze Lwowa i Warszawy. 19,20 Nadpr. z ilustr. muz. 19,35 Program teatr. pozn. i Radjost. na dz. nast. 19,40 Tr. z Warszawy. 19,58 Sygnał czasu. 20,00 Skrzynka poczt. roln. 20,15 Tr. z Warszawy. 22,00 Sygnał czasu. 22,15 Płyty gramofonowe.

Warszawa. — 7,00 Sygnał czasu. 7,05 Gimnastyka. 7,20 Muzyka poranna. 7,30 Dz. por. 7,35 Muzyka z płyt. 7,52 Chwilka gosp. dom. 7,55 Program na dz. bież. 11,57 Sygnał czasu. 12,05 Muzyka lekka. 12,25 Przegląd prasy polskiej. 12,33 Kom. met. 12,35 D. c. koncertu. 12,55 Dz. pol. 14,55 Piosenki. 15,05 Wiad. bież. 15,10 Kom. P. Instyt. Eksp. 15,15 Płyty. 15,25 Kom. gosp. 15,35 Płyty. 15,45 Skrzynka PKO. 16,00 Muzyka symfoniczna. 17,00 Odczyt. 17,15 Koncert solistów. 18,15 Tr. ze Lwowa. 18,40 Muzyka lekka. 19,10 Przemówienie Ministra Skarbu o „Pożyczce Narodowej“. 19,40 Kwadrans liter. 20,00 Skrzynka poczt. roln. 20,15 Koncert. 22,00 Muzyka fane. cna. 22,35 Wiadom. meteor. 22,40 Muzyka taneczna.

HUMOR I SATYRA

Wykreślił się.

Do Stalina przybyła delegacja chłopów ukraińskich. Wynędziałe twarze, obdarte ubrania.

Obiecywali nam komunisci —

skarżą się — raj na ziemi, a tymczasem chodzimy bez butów.

Głupy — wola Stalin ze złością — czy styszeliście kiedy, żeby ktoś w raj nosił buty?

URZĘDOWA CEDULA GIELDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ w POZNANIU.

Poznań, dnia 25. 9. 1933 r.

Warunki: Handel hurtowy, paryet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.

Ceny tranzakcyjne.

Zyto 165 tonn par. Poznań	14,75
Zyto 15 tonn par. Poznań	14,65
Owies 15 tonn par. Poznań	14,40
Owies 75 tonn par. Poznań	14,35
Owies 15 tonn par. Poznań	14,25
Owies 5 tonn par. Poznań	14,15
Owies 15 tonn par. Poznań	14,00

Ceny orientacyjne

Zyto 420 tonn na odmiennych warunkach	14,50 — 14,75
Usoposobienie spokojne	20,75 — 21,25
Usoposobienie stałe	16,50 — 17,00
Jęczmień browarowy	14,50 — 15,00
Usoposobienie spokojne	13,50 — 14,00
Jęczmień 675 — 685 g/l	13,50 — 14,00
Usoposobienie spokojne	13,50 — 14,00
Owies	22,25 — 22,50
Usoposobienie stałe	34,00 — 35,00
Maka żytnia 65% w/w	8,50 — 9,00
Usoposobienie spokojne	8,50 — 9,00
Maka pszenna 65% w/w	34,00 — 35,00
Usoposobienie spokojne	8,50 — 9,00
Otreby żytnie	8,50 — 9,00
Otreby pszenne	9,50 — 10,00
Otreby pszenne (grube)	35,00 — 36,00
Rzepak zimowy	38,00 — 39,00
Rzepak zimowy	22,00 — 23,00
Owies	22,00 — 23,00
Groch Victoria	63,00 — 64,00
Groch Folgera	22,00 — 23,00
Mak niebieski	2,25 — 2,50
Ziemiak iadalny	2,25 — 2,50
Ziemiak fabryczny	2,25 — 2,50

Jeńle usposobienie spokojne.

GIELDA.

gp) Dział dnia 26 IX br. kursy waha

są następujące:

Dolar amerykański	5,75
Marka niemiecka	206,80
Guldenv. gdańskie	173,07

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor odpowiedzialny H. Rajan.

Za dział ogłoszeń odpowiadał Stan. S.

Członkami „Drukarni Leszczyńskiej“

Sp. z o. o. w Lesznie.

KINO PALACE

OD DZIŚ wtorku do czwartku włączenie — na liczne żądanie Szan. Publiczności powtarzamy najpiękniejsze arcydzieło dźwiękowe wszystkich czasów

KONGRES TAŃCZY

W rolach głównych najpiękniejsza para kochanków: LILIANA HARVEY i HENRI GARAT. Przepiękne, znane melodje! Przepiękna treść! Początek o godzinie 7 i 9 w Już wkrótce: „MANDZURIA PŁONIE“ Film, o którym mówi cały świat!

Polecamy wyjątkowo tanio!

Groszek wyborowy puszk. 1 kg 95 gr
1/2 kg 60 gr
oraz wszelkie towary kolonialne.

„ZGODA“ Spółdz. Spoż.
LESZNO, KOŚCIAŃSKA nr. 84.

Place budowlane

przy szosie Strzyżewickiej i za placem Sołda, wolne od obciążzeń z natychmiastowym przewłaszczeniem po 1/2 mg. sprzedaje bardzo korzystnie FIEDLER, Leszno, ul. Kościńska 59, II p.

Pszczoły

bardzo tanio do sprzedania. Gdzie? wskaże eksp. Głosu.

Poszukuję

mieszkania

4—5 pokojowego
Zgłoszenia pism. z opisem i podaniem wysok. dzierżawy pod „M. M.“ do eksp. Głosu.

Dziewczyna

wiejska, porządna, pracowita, do gospodarstwa wiejskiego, może się zeraz zgłosić. Augustów nr. 1, p. Rydzyna.

Służąca-kucharka

samodzielną, z własną posiedzielną, poszukuje posady. Łask. oferty do eksped. Głosu pod lit. „S. T. T.“

Uczeń

do składu kolonialnego, może się zgłosić. „ZGODA“ Spółdz. Spożyw. Leszno, Kościńska 84.

Urządzenie kuchenne

używane, tanio na sprzedaż. Gdzie? wskaże eksp. „Głosu“

2 pokoje i kuchnia

natychmiast do wynajęcia. Gdzie? wskaże eksped. „Głosu“.

2 pokoje

i kuchnia, do wynajęcia. Ludwiczak, Nowy Rynek nr. 14.

LOS

Jedyna droga do szczęścia i poprawy bytu w obecnych czasach kryzysowych to

Polskiej Państwowej Loterii Klasowej

28 ma Loteria, w której najcenniejsze rozpoczęcia w październiku r. b., jest znacznie ulepszona a tym samym grania przepiękniejsze. To, co dotąd wygrać było w 5 klasach przez 6 miesięcy, obecnie wygrają w 4 klasach w ciągu 4 miesięcy. CENA LOSU: 1/4 zł 40 — 1/2 zł 20 — 3/4 zł 15 — GŁÓWNA WYGRANA w 1 klasie zł 100.000, w 2 klasie zł 200.000, w 3 klasie zł 300.000, w 4 klasie zł 1.000.000, a w szczęśliwym wypadku zł 2.000.000.

Kolektura Polskiej Państw. Loterii Klasowej

A. MARSKI, LESZNO

Mięso z jelenia

będzie sprzedawane jutro, 27 b. m. od godz. 10. na spichrzu przy ulicy Wałowej nr. 10.

2 pokoje umebł.

1. piętro, frontowe, słoneczne, z światłem elektr. — Tamie 1 pokój ładnie umebł., z osobnym wejściem, zaraz do wynajęcia. Leszno, Pl. Dra Metziga nr. 4, gospodarz.

Ca 9 móg zleń

przy rampie kol. wraz z polną stodołą, do wydzierżawienia lub do sprzedania. Frackowski, Leszno, ul. Główna 15

Ekspedientka

sumienna i rzetelna, potrzebna od 1. 10. b. r. Zgłoszenia po midyje 12—1 w południe.

F. MICHALAK, Leszno, ul. Dworcowa 55.

Rower damski

używany, na sprzedaż, ul. Osiecka 72.

Kasztany

w każdej ilości kupuje i płaci najwyższe ceny.

Szwajkiewicz, Leszno, Przemysłowa 31.

1 pokój z kuchnią

od 1. 10. rb. do wynajęcia, ul. Królowej Jadwigi 18.

PRZEDPŁATA: na pocztę wraz z tygodn. „Ognisko Domowe“; „Przyjacieli Rolnika“ i dodatkiem powieściowym z odnoszeniem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnoszeniem do domu 1,70 zł. Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

W razie przeszkód w zakładzie, spowod. wyższą siłą, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 łam. na str. 6 łam. 20 gr. Reklamy 1 łam. w czasie redakcyjn. 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 1,50 zł. Przy częstem powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty nie padają. — Za telefon. podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.